

Wywiad z Łukaszem Salamonem

1. *Opowiedz o sobie i swojej rodzinie.*

Nazywam się Łukasz Salamon. Mam 9 lat. Mieszkam w Cieszynie. Moja rodzina to: tata Ryszard, mama Agata, siostra Lidia i brat Rafał. Z nami mieszka babcia, która lubi oglądać teleturnieje i programy naukowe. W domu mamy dwa komputery. Mam swój pokój do nauki, w którym uczę się polskiego i angielskiego. Tam odbywają się zajęcia. Tata pracuje. Mój młodszy brat ma 3 latka i już umie przeżegnać się. Lubię swoją rodzinę. Chcę, żeby mój kuzyn przyjechał do mnie na wakacje.

2. *Jakie są Twoje zainteresowania ?*

Lubię oglądać programy naukowe i robić konstrukcje. Kiedyś zbudowałem duży domek z patyków po lodach. Lubię dzielić się z innymi zabawkami, daję też pieniądze siostrze. Interesuję się gotowaniem. Czytam książki kulinarne. Podobne zainteresowania miał mój dziadziu. Moje hobby to również zagadnienia przyrodniczo - naukowe. Oglądam programy i dowiaduję się ciekawych rzeczy.

3. *Jak rozwijasz swoje zainteresowania ?*

Szukam czegoś do zrobienia, potem to wykonuję. Lubię tworzyć rzeźby z plasteliny. Uwielbiam robić nowe zabawki z bezużytecznych rzeczy, które mogłyby „pójść” do recyklingu. Z pudełek po zapalkach zrobiłem domek, z połamanych klocków zbudowałem ciekawą budowlę – zlepiłem ją dobrymi klockami i budowla była ciekawa. Lubię błyszczące szklane kulki, którymi bawię się z bratem.

4. *Podstawowe pytanie: czy lubisz się uczyć ?*

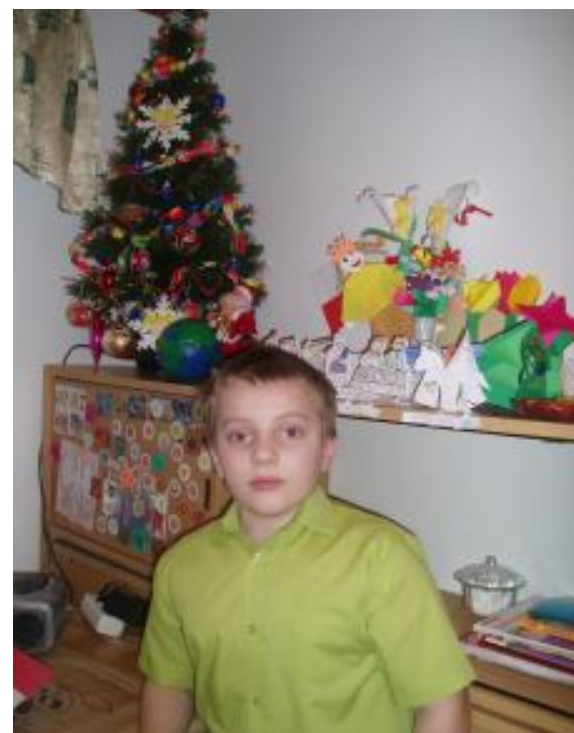
Owszem, lubię się uczyć.

5. *Twój ulubiony przedmiot ?*

Lubię się uczyć religii, polskiego i pozostałych przedmiotów. Lubię trudne układanki. Tęsknię za szkołą, za przyjaciółmi i za Panią. Tęsknię za tym widokiem klasy, który roztacza się za oknem. Zawsze podobało mi się akwarium i rybki, które w nim pływały. Chciałbym mieć takie w domu.

6. *Twoje największe marzenie...*

Mieć zdrową nogę.



Wywiad z uczniem klasy II SP realizującym nauczanie indywidualne przeprowadziła P. Dorota Salamon

Kilka słów o Wisławie Szymborskiej...



Wisława Szymborska (1923-2012)

poetka, uważana jest za pierwszą damę poezji polskiej. Debiutowała w latach 50. tomami wierszy socrealistycznymi. Począwszy od zbioru „Wołanie do Yeti” (1957) w jej poezji zaczęła dominować

postawa sceptycznej, bliskiej filozofii egzystencjalistycznej, refleksji nad rzeczywistością. Podjęła ona zasadnicze kwestie filozoficzne i historyczne, konfrontując je z codziennym doświadczeniem współczesnego człowieka. Jej wiersze wyróżniają się niezwykłą lapidarnością, klarownością języka, zaskakującą puentą. Wisława Szymborska jest także autorką felietonów literackich. W 1996 roku otrzymała literacką Nagrodę Nobla. Nie czuła potrzeby, żeby dużo pisać, pisała kilka wierszy rocznie, a i tak każdy z nich był dziełem.

Jej osobowość, życie, a szczególnie poezja sprawiają, że Wisława Szymborska zostanie na bardzo długo w pamięci Polaków.



Prezentacja twórczości



Spotkanie z fanami

„Ziemio ojczysta, ziemio jasna, nie będę powalonym drzewem. Codziennie mocniej w ciebie wrastam radością, smutkiem, dumą, gniewem. (...) Można nie kochać cię - i żyć, ale nie można owocować”.



Udzielanie wywiadu

„Non omnis moriar”

„*Nic dwa razy*”

*Nic dwa razy się nie zdarza
i nie zdarzy. Z tej przyczyny
zrodziliśmy się bez wprawy
i pomrzemy bez rutyny.*

14 lutego 2012 roku w ZS w Stępinie odbyło się spotkanie z poezją Wisławy Szymborskiej, upamiętniające Jej twórczość i wybitną osobowość. Przygotowała je nasza polonistka – P. A. Maraj. Została przedstawiona krótko Jej biografia oraz niektóre wiersze. Utwory naszej noblistki – pierwszej damy poezji polskiej, zaprezentowali nasi nauczyciele i uczniowie: Pan Dyrektor, P. M. Tabak-Godek, P. D. Pająk, P. A. Godek, P. K. Winiarski, P. A. Maraj, Patrycja Ziobrowska, Klaudia Armata i Eryk Surowiec. Nastrój liryzmu spotęgowała odpowiednio przygotowana sceneria oraz oprawa muzyczna, na którą składała się poezja śpiewana w wykonaniu P. J. Strzępka i P. A. Godek przy dźwiękach gitary akustycznej. Organizatorzy spotkania mają nadzieję, że ten zimowy dzień na długo utkwi wszystkim w pamięci i zaszczerpi w niektórych chęć nie tylko do czytania poezji, ale i do własnej twórczości.

Red.



Zaciekawiona publiczność



W kręgu poezji



**„ ... tylko co to takiego poezja?
Niejedna chwiejna odpowiedź
na to pytanie już padła. ”**



Wspominamy Wisławę Szymborską...



Szkoła z klasą 2.0

Rok szkolny 2011/2012 jest dość wyjątkowy dla naszej społeczności szkolnej. Przystąpiliśmy do projektu **Szkoła z klasą 2.0**. Przez cały rok szkolny mamy zrealizować powierzone nam zadania i wykazać, jak w praktyce wykorzystujemy TIK. Koordynatorem jest Pan Dyrektor, nauczycielami zgłoszonymi do projektu są Pani Małgorzata Tabak – Godek, Pani Anna Maraj, Pani Danuta Pająk, Pani Anastazja Godek, Pani Magdalena Kolbusz – Wójcik.

Uczniowie klasy VI i V regularnie blogują, a opisy ich dokonań są umieszczane w sieci. Inni także chętnie angażują się poprzez różnego rodzaju działania. Nad sprawnym i regularnym wywiązywaniem się z zadań czuwa Koordynator i P. Małgorzata Tabak – Godek, która z dużym zainteresowaniem śledzi pojawiające się aktualności i mobilizuje do działania.

Do tematu projektu wrócimy w następnym numerze gazetki.



Sprawne wykorzystanie TIK



Zastosowanie tablicy interaktywnej



Umieszczanie informacji w sieci



Wykorzystanie laptopa i projektora

Wywiad z Jakubem Dziokiem

Jakub Dziok mieszka w Cieszynie. Ma 17 lat. Uczęszcza do ZS im. ks. dr Jana Zwierza w Ropczycach o profilu foto-technik. Jest nastolatkiem jak każdy z nas. Ma swoje pasje i zainteresowania, które prowadzą go przez życie.

1. Witaj. Słyszałam, że masz wiele zainteresowań. Co mógłbyś mi o nich powiedzieć?

Cześć. Jak widzę masz dobrych informatorów. Zainteresowań jest faktycznie wiele: sport, grafika, fotografia. To tylko te najważniejsze. Oprócz nich jest jeszcze wiele innych.



2. Jak zaczęła się Twoja przygoda z fotografią?

Dość nietypowo. Wcześniej w ogóle mnie to nie pociągało. Kiedy stałem przed wyborem nowej szkoły, w Ropczycach został utworzony nowy kierunek – fototechnik. Pewnego dnia idąc do domu, zdecydowałem się wyciągnąć telefon, zadzwonić do szkoły i przepisać do tej klasy. Później jakoś poszło samo.

3. Osiągnąłeś już jakieś sukcesy w tej dziedzinie?

Żadnych konkretniejszych. Jedynie wyróżnienie w szkolnym konkursie, czego nie uważam za zbyt duży sukces.

4. Kilka lat temu byłeś bardzo znany w naszym powiecie, jako freestylowiec. Uprawialiście tę dziedzinę sportu wraz z naszym kolegą, byłem absolwentem ZS w Stępinie - Konradem Dybasiem i Jarosławem Poprawą. Jak wspominasz tamte czasy? Czy było to ciekawe doświadczenie?

Z pewnością tamten okres zapadnie mi w pamięci na bardzo długo. Było ciekawie i zabawnie, czasem ciężko, ale mimo wszystko bardzo fajnie. Było to na pewno jedno z najciekawszych doświadczeń, jakie przeżyłem. Jednak jeszcze nie zamykam tego rozdziału. Bardzo chciałbym wrócić do regularnych treningów i rozwijać swoje dalsze umiejętności w tym kierunku.

5. Dlaczego przestałeś trenować?

Wystarczyła jedna chwila nieuwagi i brak szczęścia. Na meczu piłki nożnej nieszczęśliwie upadłem na bark. Dzięki temu wygrałem miesięczny pobyt w gipsie, całkowicie za darmo.

6. Czy chciałbyś wrócić do treningów?

Tak, jak odpowiedziałem we wcześniejszym pytaniu, bardzo bym chciał. Będzie to jeden z moich priorytetów w obecnym roku. Mam nadzieję, że uda mi się znaleźć czas i bardzo dobrą motywację do ćwiczeń i dalszych intensywnych treningów.

7. Podobno w gimnazjum trenowałeś też karatę Kyokushin we Frysztaku. Co Cię skłoniło i zafascynowało w tym sporcie?

Nie pamiętam już powodów, dla których zacząłem trenować. Prawdopodobnie jednym z nich było to, że lubię podejmować nowe wyzwania, a treningi w jakimś stopniu nimi były. Uważam, że jest to bardzo ciekawy sport, dzięki któremu można się wiele nauczyć. Nie tylko tego, jak można się bronić, ale również w pewnym stopniu jak żyć.

8. Widzę, że jesteś ogromnym pasjonatem piłki nożnej. Należysz do jakiegoś klubu?

Tak, obecnie reprezentuję biało-niebieskie barwy Wisłoka Wiśniowa. Należę do niego od czwartej klasy. Przeważnie gram w juniorach, ale próbuję też swoich sił w drużynie seniorów.



9. „Sport sam w sobie jest piękny, niczego nie trzeba dodawać. Pozbawiony bezinteresowności przestanie być sportem, a nie stanie się cyrkami. Istotą sportu jest rywalizacja, wola walki. Sport jest demokratyczny i sprawiedliwy. Jest zaprzeczeniem fałszu, przemocy i hipokryzji. Jest aktem dzielności i poświęcenia.” Czy grając w drużynie Wisłoka kierujesz się tymi wartościami?

W dzisiejszych czasach jest coraz mniej wspomnianej rywalizacji, woli walki, bezinteresowności. Coraz bardziej liczą się pieniądze i to w każdym sporcie, nie tylko piłce nożnej. Osobiście staram się żyć według tych zasad. Trenując, codziennie staram się wykraczać poza granice swoich możliwości.

10. Czym jest dla Ciebie sport?

Można powiedzieć, że jest dla mnie chwilową ucieczką od życiowych problemów. Dużo trenuję, praktycznie codziennie. Podczas tych treningów skupiam się tylko na tym, żeby dać z siebie jak najwięcej. Nie myślę o niczym innym. Nie ukrywam, że jest to jedna z moich największych pasji i nadaje mojemu życiu sens, kiedy wszystko inne mi go odbiera. Jak mawiał Bill Shankly: *„Niektórzy ludzie uważają, że piłka nożna jest sprawą życia lub śmierci. Jestem bardzo rozczarowany takim podejściem. Mogę zapewnić, iż jest o wiele, wiele ważniejsza.”*



11. Praca fotografa wymaga zapewne wiele cierpliwości i precyzji. Jest to dla Ciebie męczące zajęcie, czy sprawia Ci wiele przyjemności?

Jako tako pracą tego nazwać nie można. Na razie jest to nauka, prawdziwe wyzwania czekają mnie po skończeniu szkoły. W tej chwili jest to zajęcie, zarazem przyjemne jak i męczące. Poza tym, że zdjęcia się w końcu zrobi, trzeba je później kilka razy obejrzeć, wykasować nieudane, a wybrane obrobić, co jest czasochłonne.



Fotografia to magia zawarta w ułamku sekundy

12. Czym zajmujesz się w wolnych chwilach ?

Kiedy nie mam jakichś konkretnych zajęć, chętnie kładę się na łóżku, zakładam słuchawki na uszy i pragnę chociaż na chwilę odciąć się od rzeczywistości. Lubię też pobiegać po okolicy.

13. Oprócz robienia zdjęć, pracujesz także nad tworzeniem projektów graficznych. Czy mógłbyś dokładniej o tym opowiedzieć?

Zajmuję się tym mniej więcej od maja 2010 roku. Są to głównie projekty związane z ruchem kibiców, np. vleпки, szale itp. Często również wykonuję graficzne elementy stron www, herby klubów, miast itp.

14. Gdzie można obejrzeć wszystkie Twoje prace?

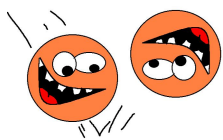
Wszystkich raczej nigdzie. Część prac graficznych jak i fotografii jest umieszczona na moich stronach internetowych: <http://kubadziok.xaa.pl/> i <http://wilkudesign.eu/>.



15. Dziękuję za wywiad. W imieniu całej redakcji życzymy dalszych sukcesów. Mamy nadzieję, że spełnią się Twoje marzenia. 😊
Również dziękuję za rozmowę.

Wywiad przeprowadziła: K. Wojnarowska





Szkoła na wesoło

Dyrektor szkoły przechodzi korytarzem obok klasy, z której słycać straszny wrzask. Wpada, łapie za rękaw najgłośniejszemu wrzeszczącemu, wyciąga go na korytarz i stawia w kącie. Po chwili z klasy wychodzi kolejnych trzech młodzianów, którzy pytają:

- Czy możemy już iść do domu?
- A z jakiej racji?
- No... przecież skoro nasz nowy pan od matematyki stoi w kącie, to chyba lekcji nie będzie, prawda?

Kochana szkoło...:)

Wiem, co to epitet, jaki obwód ma koło, a to wszystko dzięki tobie kochana szkoło! Kiedy co dzień rano wstaję zaspany, czuję się, jak przez tira przejechany, jednak zaraz na duchu ta myśl mnie podnosi: cały dzień kulę - na piąteczkę się zanosi. Wiem, kto to Mickiewicz, Rej i Słowacki, czym się zazwyczaj żywią nietoperze gacki. Już nie mogę się doczekać lekcji EDB. Poćwiczę usta - usta na koleżance ot, co! Następna jest fizyka, temat: termodynamika. Nie jest to łatwe dla każdego laika. Później religia - urwanie głowy. Teraz już wiem, kim był św. Metody. W końcu wf - pogram sobie w piłkę, albo wuefista wyśle nas na siłkę. Wieczorem wracam do domu cały spocony, po całym dniu w szkole jestem zakrecony. ☺

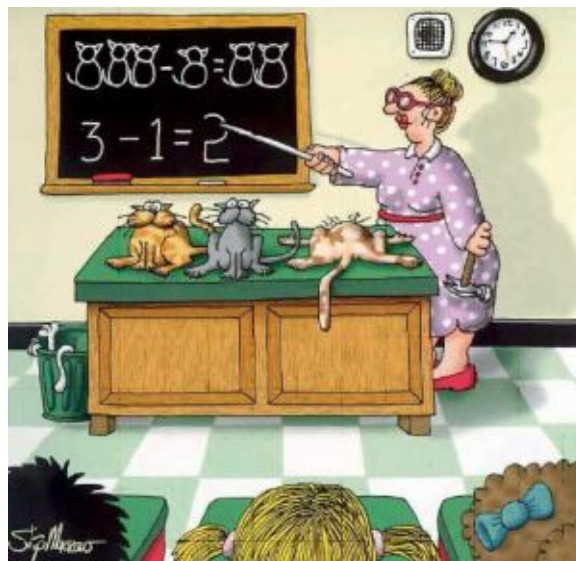


Ach ta zima ! ☺

Matka pyta syna:

- Co przerabialiście dziś na chemii?
- Materiały wybuchowe.
- [Nauczycielka](#) zadała coś do domu?
- Nie zdążyła...

Panie władzo! Szybko! Tam za rogiem ulicy... - wołają dwaj zadyszani chłopcy do przechodzącego [policjanta](#). - Co się stało? - Tam... nasz nauczyciel... - Wypadek?! - Nie... on nieprawidłowo zaparkował!



W zimowy wieczór gajowy złapał w lesie złodzieja, który kradł ścięte drzewo.

- Co, kradniemy drewno?
- Panie gajowy, ja tylko zbieram paszę dla królików!
- Chcesz mi wmówić draniu, że króliki jedzą drewno?
- Jeśli nie będą chciały jeść, to napalę nim w piecu...

Nakład: 50

Opiekun: Anna Maraj

Redaktor naczelny: Katarzyna Wojnarowska

Projekt graficzny: Mateusz Ziarnik, Patrycja Czech, Ewa Bester

Skład redakcji: Katarzyna Wójcik, Wioletta Bykowska, Anna Rusinek, Paulina Śliwa, Michał Święch, Justyna Salamon, Dominika Opielowska, Natalia Raś, Martyna Żołyńska

Adres: Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Stępinie, Stęпина 54